

KORRESPONDENT NARODOWY Y ZAGRANICZNY

z Warszawy d. 28. Października 1794.

Znaczne przez woyska Rzpltey zabrane łupy na nieprzyiacielu w *Bydgoszczy*, *Fordunie* i innych Pruskich miastach, tudzież kilkaset niewolników dnia 25. tego miesiąca przyprawdzono tu do Warszawy.

Naywyższy terazniejszy Naczelnik *Tomasz Warzecki* u XX. Bernardynow na Pradze po wyfluchanym Nabożeństwie odbierał pałasz z rąk JX. *Gabryela Jakubowskiego* po mianey do tego aktu stosowney przedmowie.

CZYNNOŚCI RADY.

Dnia 19. Października. Dla roztrząśnienia i sprawdzenia rachunkow, tak przez wydział skarbu, iako i przez inne wydziały przyniesionych, wyznaczona jest Deputacya złożona z Obywatelow: *Uniaśtowskiego*, *Kapośtafa* i *Dziarkowskiego*.

Na przełożenie Obyw: *Orłowskiego* kommandanta Xięstwa *Mazowieckiego*, wydział skarbu odebrał zalecenie, ażeby na potrzeby lazaretowe, za kwitem rzeczzonego obywatela kommandanta, sumę złotych: 50.000. wydać nakazał.

Po rezolucyę do N. Naczelnika odesłane są następujące żądania, pierwsze Obyw: *Sadowskiego* Chor: Regim: 18: o dokompletowanie Batalionu; drugi Obyw: *Suchodolca* Maj: Regim: 7. Litt: o wydanie reszty efektow, przez niego w kommissyi *Kowieńskiej* złożonych, a teraz dla rzeczzonego Regimentu potrzebnych; trzeci Obyw: *Wasilewskiego* Rtm: który oświadczywszy, iż trzech ludzi do woyska przystawił, i sam z służącym ruszył w pole, upraszał, ażeby był w woysku umieszczony; i żeby potrzebny dla koni iego furaz dostawał.

Dnia 20. Października. Obyw: *Kukiewicz* Sekretarz Wydziału porządku w Deputacyi Centralney Lit: w memoryale swoim, a w drugim memoryale officyałisci, którzy w cancellaryach innych wydziałow i samey Deputacyi Centralney pracowali, profili o wyznaczenie dla siebie funduszu do u-

trzymania się potrzebnego. Rzecz tę odezła Rada do wydziału porządku po przyniesieniu opinii.

Wydział skarbu odebrał zalecenie, ażeby na reparacyą broni, i fortyfikacye około Pragi, złożyć 20,000. za kwitem Magistratu miasta Warszawy, *selvo calculo*, wydać nakazał.

Obyw: Jan Nepom: *Matachowski*, nadał niektóre uwagi i powody, dla których upraszał o uwolnienie go od obowiązków zastępcy. Rada przychyliła się do tego zadania, a oraz zaleciła napisać do Obyw: *Linoskiego* Pełnomocnika do Województwa *Sandomierskiego*: ażeby Obyw: *Matachowskiego* w Komisji Porządkowej tego Województwa umieścić stał się.

Dnia 21. Października. Wydział skarbu odebrał zalecenie, ażeby dla wydziału bezpieczeństwa sumę złotych: 40,000. także, ażeby za wizerunek Obyw: *Tadeusza Kościuszki* za kwitem Obyw: *Kościuskiego* czerw: złotych: 160. wypłacił.

Ponieważ Obyw: *Tadeusz Kościuszko*, N. Naczelnik, listem w *Grodnie* pod dniem 29. Września pisany, na zastępcę w Radzie do wydziału instrukcyi Obyw: *X. Harpawicza* nominował; przeto Rada Obyw: tego na następną sesyą dla wykonania przysięgi wezwać zaleciła.

Na extra-ordynaryjne wydatki wydziału skarbu, Rada 12,000. złotych: przeznaczyła, i zdanie z tej summy rachunku ostrzegła.

Obywatelka *Puławska*, na podany dawniej memoriał zyskała rezolucyą, przez którą przyznana jej została summa do skarbu narodowego taka, jaką srebra przez nią własnymi mianowanymi wynosić będą.

Obyw: *X. Waga* przełożony zgromadzenia *XX. Piarów*, upraszał o zaległą w kasie edukacyi sumę 21,880. złotych wynoszącą. Oświadczyła Rada, iż gdy dla nieuchronnych i nagłych wydatków publicznych, wszelkie zaległości wstrzymać przymuszona była, przeto i żądanie *X. Wagi* do szczęśliwszych Rzpłtey czasow odkłada.

Dnia 22. Października. Na rekwizycyą N. Naczelnika, za zdaniem Rady wojennej uczynioną, zaleciła Rada wydziałowi skarbu, ażeby na żołd dla wojska Rzpłtey sumę złotych: polsk: 250,000. z kasy narodowej, do kasy wojskowej za kwitem Obyw: *Aloiz: Krauza* kasyera generalnego zapłacił.

Wydział skarbu przyniósł opinią w odpowiedzi na podane przez Magistrat miasta *Warszawy* względem ułatwienia kredytu i cyrkulacyi biletów skarbowych przełożenia, to jest: że co się tyczy zmiany większych biletow na mniejsze, ta już ułatwiona; a co do zmiany biletow na gotowiznę, przełożył, iż przez taki sposób, samaby sobie Rzpłta kredyt

psuła; bo bilety zafundowane na dobrach narodowych, więcej są warte, jak pieniądze kruszcowe, z opinii tylko są wartość mające.

Kommissarze Porządkowi Ziemi *Drohickicy* przybyli do *Warszawy*, złożyli oświadczenie, iż oni obowiązki swoje daley pełnić pragną; proszą tylko o wskazanie miejsca, w którymby od napadu wojsk nieprzyjacielskich wolni i bezpieczeni być mogli. Rada to oświadczenie z winnym szacunkiem dla przykładney tych obywatelów gorliwości przyjęła, i komunikować je N. Naczelnikowi zaleciła.

Dnia 27. Października. Stosownie do opinii wydziału porządku, Rada ułatwając żądanie obywatelów kancelaryi Deputacyi Centralney Litew: i iey wydziałów składających, deklarowała: ażeby officialiści kancelaryi rzeczoney Deputacyi Centralney w kancelaryi Rady, a officialiści wydziałów, w kancelaryach wydziałowych koronnych umieszczeni, tam dopóty powinności swoje odbywali, póki Deputacya do swej prowincyi nie powróci. Wydział zaś skarbu tym czasem ma im sposób do życia opatrzyć.

Starozakonni *Mendel Wolf*, i *Lewek Jozef*, zaskarżyli Obyw: *Pułtarzewskiego* kupca *Warszawskiego*, iż ten zapewnwszy im rewersem pod dniem 18. miesiąca i roku bieżących, zapłatę za kawę i cukier pieniędzmi polskimi, teraz zamiast gotowizny, chce im biletami skarbowemi zapłacić. Oświadczyła Rada, iż gdy bilety skarbowe walor swój rzeczywiście w dobrach narodowych oznaczony, i kurs równy z gotowemi pieniędzmi nadany mają; przeto i starozakonni wyżey wyrażeni, bilety skarbowe przyjąć powinni, jeżeli chcą uniknąć kar, na wzbraniających się przyimować bilety skarbowe przepisanych.

Obyw: *X. Michał Karpowicz*, wykonał przyśięgę na obowiązki zastępcy w Radzie najwyższej narodowej. rotą w organizacji przepisaną.

Obyw: *Sierakowska* Generałowa Major: i *Poświętowska* Perucznikowa, upraszały, ażeby z strony rządu krok taki do uwolnienia ich mężów z niewoli Moskiewskiej był uczyniony, i ażeby ich gaże mężowskie dochodzić mogły. Odpowiedziała Rada co do pierwszego, iż już rząd przedsięwziął kroki do traktowania o uwolnienie wszystkich wojskowych w niewoli będących, w liście których, i mężowie rzeczonych obywatelów opuszczonemi nie będą. Żądanie zaś względem gaży, odesłane do wydziału potrzeb wojennych, dla przyniesienia opinii.

Memoryały: ieden Obyw: *X. Karpowicza* zastępcy, proszącego o wypłacenie mu z kasy edukacyi zaległej pensyi;

drugi Obywatelów XX. Benoniſtów, także o zaległą sumę 1,200. z kasy edukacyi upraszających, odesłała Rada do wydziału instrukcyi po zaspokoienie tych żądań, a to z tego powodu, że Obyw: X. Karpowicz, nietylko obywatelskiej gorliwości ciągle dawał dowody, ale i w terażniejszym powstaniu był czynnym publicznego urzędowania pełniąc obowiązki. X.ęża zaś Benoniści utrzymując szkoły dla ubogich dzieci, rzetelne zaſługi w oyczyźnie mają.

Wydział ſkarbu odebrał zalecenie, ażeby na opłacenie pracujących około fortyfikacyi Pragi, i na reparacyą broni, za kwitem Magiſtratu miasta *Warszawy* złot: 40,000. zapłacił,

Dnia 24. Października. Obyw: *Orłowski G. K.* Xięstwa Mazowieckiego przyſłał notę, okazując potrzebę naymu domu *Potkańskich* na lazaret. Notę rzezoną odesłała Rada do Magiſtratu miasta *Warszawy* z zaleceniem, ażeby żądanie Ob: kommandanta skutecznie ſtaral ſię.

Odpowiadając na memoryał Obyw: *Zambrzyckiego*, żądającego uwolnienia brata swego za kaucyą. Deklarowała Rada, iż gdy Obyw: *Szczepan Zambrzycki* w kryminalnym zarzucie został aresztowany, przeto póki ſię z niego nieoczyści, dopóty z aresztu uwolnionym bydź nie może; co aby tym prędzey naſtąpiło, wydział beſpieczeńſtwa powtórna już zaniósł rekwizycyą do Deputacyi Indagacyiney, ażeby indagacye z rzezonego *Szczepana Zambrzyckiego*, iak nayprędzey przyſpieszył.

Wydział ſprawiedliwości uczynił zapytanie, czyli żony po osadzonych mężach pozostałe, mające od nich zapisane dożywocia do obięcia dóbr dożywotnich przypuszczone bydź mają? Na zapytanie to odpowiedziała Rada: iż gdy między prawami żon i dożywocia ſię liczą, zatyż żony mające dożywocia na dobrach po osadzonych pozostałych, przy poſeſsyi tych dóbr utrzymać ſię powinny.

Uchwała Rady N. Narodowej zaręczająca dla woyska nadgrody.

RADA NAYWYZSZA NARODOWA

Gdy terażniejsze powstanie winien ieſt Narod nayszczególniey zapalowi, odwadze i hazardom woyska Rzpltey; gdy sama tylko trwałość tego świętego zapalu uratować może powszechną sprawę obywatelskiej wolności, czuie Rada Naywyższa, iak wielką ieſt dla niey powinnością, wszystkich używać sposobow, przez

któreby ten sam duch, ta sama ochota, poruszyła serce wolnego żołnierza, wystawiającego życie i zdrowie własne, na uratowanie swobod powszechnych, na ocalenie własności i bytu Rzpltey. Z tych powodow nie odstępuiąc w niczym od zamiarow Ob: Tadeusza Kościuszki, bywszego Naczelnika siły zbroyney Narodowey, postanowiła iak nayświętobliwicy dochować wszelkich urzędzeń iego, które on dla woyska Rzpltey ogłosił, względem nadgrad zaśluzonych oyczyźnie Rycerzow. Mąż ten nie odżałowany, na siebie samego nie pamiętny, a całkowicie wylany dla mężnych i cnotliwych żołnierzy, chciał mieć każdą ich klasę, w miarę zdolności Rzeczypospolitey nadgradzaną, i do dalszych hazardow zachęconą. W tym duchu postanowił Rycerkie pieścienie, w tym duchu postanowił, i przy rozkazach woyskowych ogłosił, że w czasie, gdy miał stanąć przed władzą Rzpltey prawodawczą, przełoży iey, aby żołnierze mężnie przy obronie oyczyzny stawiający, nadaniem pewney części ziemi z obszernych dobr Narodowych nadgradzonymi zostali. A że samo ogłoszenie przy rozkazach iego, przemiiające nie zdawało się ieszcze zaspokaiać żołnierza, ile w zbyt oddaloney obietnicy było zamiarem iego zniósłszy się z Radą, postanowił zaręczenia rządowe, któreby dawały prawo żołnierzom do tey nadgrody, dopiero w ów czas uskutecznić się mającey, gdy Rzplta do szczęśliwego stanu powrócona, stanowiąc z zupełną prawodawczą władzą o losie własnym, mogłaby oddać zaśluzonym oswobodzoną od nieprzyaciela ziemię. Czego więc ten nie odżałowany mąż do skutku przywieść nie mógł, to Rada N. stosownie do wszelkich iego przedsięwzięć uchwała, i nayuroczyściey zaręcza. Dla czego:

imo. Rada N. stanowi, iż każdy żołnierz Rzpltey zaśluzony, bądź przez to, iż poniośł rany stawiając mężnie przeciw nieprzyacielowi, bądź przez to, iż wiernie, aż do końca woyny terazniejszey w służbie woyskowej wytrwa, mieć będzie nadgradę w nadaniu sobie ziemi na wieczne dziedzictwo.

3do Tych zaś dzieci, którzy mężnie w potyczce ze oyczynę polegli, podobną mieć będą n dgrode, iak by mieli ich oycowie, gdyby przy życiu zachowanemi byli.

3to. Podobnie ci, którzyby ranni dostali się w niewolę w czasie bitwy, iezeli z niewoli powrócą, lub ich potomstwo, iezeliby się z niewoli nie powrócili.

4to. Dla czego Rada N. nakazuje, ażeby w archiwum N. Naczelnika, iak nayporządniey zachowane były opisy imion i przezwisk tych obywatelów, którzy bądź przez własną ochotę, bądź przez kantonowanie, zaciągnęli się pod znaki Rzpłtey.

5to. Chce nadto Rada, ażeby była utrzymywana księga we wszystkich dywizjach, w któraby były zapisywane czyny waleczne każdego żołnierza, dawność jego służby, i obyczajne sprawowanie się.

6to. Z takowych ksiąg, co miesiąc w każdzey dywizyi ma być uczyniony sąd o zaśluzonych w oyczyźnie żołnierzach, z wyrażeniem, iakiey który wart n dgrody. Takowy sąd w każdzey dywizyi ma być wykommenderowany osobno do każdego korpusu, który zaświadczony od Generała kommenderując go, odsyłany być ma do N. Naczelnika. W każdym takowym sądzie, ieden officer i trzech gemeynow ma zasiadać, co do rozrządzenia zaśluzi gemeyna; dwóch officerow i dwóch gemeynow, co do zaśluzi unter-officyera, lub officjera kompanicznego; Generał Major i dwóch officerow kompanicznych, co do zaśluzi sztabsofficyera; Generał Lieutenant i dwóch Pułkownikow, co do zaśluzi Generał Majora; Naywyższy Naczelnik, dwóch Generałow Majorow lub Pułkownikow, co do zaśluzi Generała Lieutnanta.

7mo. Naywyższy Naczelnik tym sposobem uznanych za zaśluzonych, Radzie N. podać będzie, a Rada wedle podania Naczelnika n dgrudzić ich ma przez wydanie zarzeczeń rządowych, upewniające im pewną część ziemi na dziedzictwo.

8vo. Zaręczenia rządowe, będą opisane w osobney formie, i podług tey z Kancellaryi Rady, z podpisem prezydującego wydawane.

9vo. Będzie osobny protokół, w którym wszystkie takowe wydane zaręczenia wpisywane być powinny, dla tym większey pewności otrzymujących one.

10mo. W którey dywizyi będzie N. Naczelnik, w tey sam takowe zaręczenia zaśluzonym rozdawać ma, z woli i imieniem Rady; gdzieby zaś N. Naczelnik nie znajdował się, tam Generał Lieutnant kommanderujący rozdawać ie będzie

11mo. Obrządek przy rozdawaniu zaręczeń ma być następujący: ci, którzy na nadgrode zaśluzyli, przy befele wystąpić mają, pod czas którego ogłoszono będzie woysku, w czym przystępujący do odebrania nadgrody zaśluzyl się oyczyźnie. Po takowym ogłoszeniu N. Naczelnik, lub Generał kommanderujący dywizyą, odda w ręce zaśluzonego zaręczenie rządowe mówiąc: „Obywatelu! Rada Naywyższa udziela ci część tey ziemi, którey całości bronisz, „przez co przywiązuąc cię do oyczyzny, iako właściciela gruntowego, chce, abys tym mocniej pamiętał, iż powinienes bronić swobod i wolności tey „Rzpltey, w którey własność gruntową posiadać będziesz.”

12mo. Ze zaś obywatel Tadeusz Kościuszko Naywyższy Naczelnik siły zbroyney Narodowey, postanowił pierścienie Rycerskie, dla zaśluzonych oyczyzny obrońców, przeto Rada Naywyższa takowe postanowienie zachowując z wszelkimi onego kondycyami i znakami, oddając Naywyższemu Naczelnikowi moc rozdawania rzeczonych pierścieni, wkłada na niego obowiązek, żeby przy obrządku rozdawania zaręczeń rządowych zaśluzonym, rozdawał oraz wzwyż rzeczone pierścienie, mówiąc do zaśluzonego: „Obywatelu! Rada Naywyższa oddała ci nadgrode upewnającą twój sposob do życia, ia oddaie ci znak sławy, abys pamiętał, i tve potomstwa nauczał, że

bał Tadeusz Kościuszko: który w desperowanym Rzeczypospolitey stanie z wojskiem oyczyznie swojej wiernym, ośmielił się podnieść oręż przeciw nieprzyjaciółom oyczyzny za wolnością, całością i nie podległością narodu, a przez ten sposob zmazał hańbę Polaka, który zdawał się już spokojnie poddawać niewoli. „

310. A że wielorakie będą stopnie zaślugi, przeto też Rada stanowi różnicę między pierścieniami Rycerskimi, iedne z nich będą srebrne, drugie złote.

140. Ten, który wytrwa aż do końca wojny terazniejszey w służbie Rzpltey, dostanie od Naczelnika pierścień srebrny, a w zaręczeniu rządowym na dziedzictwo pół włoki ziemi, z której żadnego czynszu nikomu płacić nie będzie. Ale same tylko podatki Rzpltey do gruntu przywiązane opłacać będzie winien. Na zapomożenie zaś i zakład gospodarski, dostanie zł: sto ośmdziesiąt.

150. Ten, który z przyczyny służby w wojsku Rzpltey na placu bitwy raniony, kalectwu podpadł, dostanie pierścień srebrny, i mieć będzie pół włoki gruntu z zabudowaniem gospodarskim, parę wołów, iednego konia, dwie krowy, dwie maciory, dwanaście owiec, i równie tylko podatek Rzeczypospolitey opłacać ma.

160. Ten, który na placu bitwy został raniony, a wyleczywszy się, na nowo z równą odwagą w wojsku Rzpltey służyć będzie, dostanie pierścień srebrny i to wszystko otrzyma we dwóynasob, iak otrzymał kaleka.

170. Ten, który w czasie potyczki okaże się nie tylko mężnym, ale nawet p-zemysłnym w wyrażeniu iakiey ważney przeszkody nieprzyjacielowi, lub w schwytaniu sztabs officera, lub odebraniu armaty, otrzyma tyle, co pierwszy, i od podatku uwolnionym będzie przez całe swe życie.

180. Ten, który schwyta, lub zabije Generała, dostanie pierścień złoty, mieć będzie dwie włoki dzie-

dzictwem, ze wszystkich dodatkami powyżey wzmiankowanemi, i podatku Rzpłtey do gruntu przywiązanego płacić nie ma przez całe swe życie.

19no. Officerowie i Generalowie, lubo w miarę swych zasług, do wszystkich powyższych nadgrodo należec będą, gdyby jednak który z nich rzadkim jakim czynem dystyngwował się w bitwie z nieprzyjacielem, lub w podeyściu onego, Rada Naywyższa uwiadomiona o takowey zasłudze, wyznaczyc mu nadgrode w ziemi na dziedzictwo, wedle iego zasługi. W czym zaręcza, iż wszelkie dla oyczyzny trudy i azardy, nadgradzac będzie z tą hoynością, iaka należy cnotcie, mężtwu i usilney pracy.

20no. Sieroty żołnierzy na woynie zabitych, miec będą nadgrode w dziedzicznym posiadaniu ziemi, takąż samę, iak ci, którzy aż do końca woyny wytrwaja; iak iest opisano w punkcie 4tym.

21no. Obywatele, którzy w akcyach woiennych zasłużyli na nadgrody, równie iak żołnierze we wszystkich przypadkach nadgradzani będą.

22do. Prawo do nadgrodo liczone będzie od czasu powstania, a nadgrody tyle razy powtórzone będą, ile razy zasługa powtórzona zostanie.

23tio. Pomimo nadgrodo w ziemi, zaręczonych od rządu, Naywyższy Naczelnik będzie mocen sam rozdawać nadgrody, bądź w pierścionkach, bądź w innych rzeczach kosztownych, za akcye, lubo mnieysze, ale śmiałe, i waleczność odbieraiącego zaświadczaiace.

24to. Zastrzega Rada Naywyższa Narodowa, iż takowych zaręczeń, nie wolno zbywać, ani drugim ich odstępować.

25to. Ktoby dezertował: albo uciekł z boiu, albo się zdrady dopuścił, taki w sądzie woyskowym, o te występki przekonany, utraci prawo do zaręczenia, które poprzednią zasługą pozyskał

26to. Wszystkie nadgrody w zaręczeniach rządowych nadawane być mają z dóbr Narodowych, z

1968

tych włok, które teraz należą do folwarkow Dworskich.

27mo. W każdej Prowincyi będą wyznaczone na ten koniec dobra Rzpltey, odpowiadające wielości wydanych zaręczeń rządowych.

28mo. Gdyby nadgroda wypadła w gruntach zaroflych i nie dobytch, w ten czas miara gruntu dla z słuźonego, iako też zakłady do rozpoczęcia gospodarstwa podwojone będą.

29mo. Gdyby który z zassuźonych żołnierzy nadgrody sobie przezn. czoney przyiąć niechciał w ziemi, mającey mu się nadać, rząd obowiązany będzie opłacić mu w gotowiznie iey wartość.

30mo. Po skończoney wojnie, będzie wyznaczona na ten koniec Kommissya do odebrania zaręczeń rządowych, i nadawania ziemi i dobytckow wedle zaręczeń.

31mo. Wszyscy nadgrodzeni własnością ziemi na dziedzictwo, będą obowiązani służyć woyskowo, w przypadku Rzpltey.

Obywatele żołnierze! widzicie co dla was przeczyna oyczyzna. Macie otwartą sposobność przyięcia do własności ziemskiej, abyście na starość bezpiecznie spoczywać mogli na tey ziemi, którą w nadgrode waszego męztwa odbierzecie. Nie ostrygajcie więc w duchu słuźenia kraiowi, walczcie za iego wolność, całość i niepodległość; bo gdy on utrzyma się przy prawach swoich, oprócz powszechnego dla wszystkich prawa wolności, zostanie ieszcze właścicielami ziemskimi, i to dziedzictwo, waszym dziedzicom i wnukom prześlecie. Dn w Warszawie na sessyi R. dy Naywyższej Narodowej, dnia 20. Mca Pazdziernika 1794. roku.

(L. S.) IGNACY POTOCKI Prezydujący.

Tomasz Czech R. N. N. S.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A N G L I A.

Z Londynu dnia 30 Września. Oto skutki gabinetowych intryg że Król ledwie uszedł śmierci. Przypisują to Londyńskiemu korespondującemu towarzystwu, że ułożyło lub na tarasie *Windsor*, lub wręście na teatrze ubić go zatrutą strzałą. Dla ukrycia lepszego rzeczy, strzala ta zamknięta była w tubusie na 2. stopy długim, a miała być wypuszczoną za pomocą pióra iak w wiatrówkach bywa. Właśnie pod ów czas umówione osoby rozruch miały wszcząć na teatrze, którego ciekawością zdęty Król gdyby był wyrwał z łoża padłby od postrzału. Lecz dotknięty sumnieniem jeden ze spiskowych stalownik odkrył układ przed Xciem *Portland*. A ten dnia 27. Wrześ. kazał wziąć do więzienia niejakiego Zegarmistrza *la Maître i Higgins* terminującego w *Chimii*, którego iadem zapuścił strzałę. Taina rada mając przed sobą na dowód ten instrument, brała ich już na inkwizycie. Nieprzekonywając się zaś, iżby to sami z siebie umyślić mieli, nakazano pobrać w areszt niektóre podeyrzane osoby. Byli oni w znajomości z Konwencyonalistami Szkockimi *Muir* i *Palmer* do *Botany Bay* postanęmi. Wczoray kazał rząd pozabierać papiery rozmaitym rządowym klubom.

Przypadek ten równie iak i inne okropne wiadomości zrzędziły powszechne zamieszanie. Publiczne *Funds* znacznie spadły i t. d. Sądzą, że *Parliament* musi nowy.

Słychać, że Ministerium nasze nayżwawiey popierać chce wojnę z *Francyą*. W tymże mają byćdz przedsięwzięciu dwory *Wiedeński* i *Berliński*. Nawet sobie tuszą, że na przyszłą kampanią i Imperatorowa *Moskiewska* przyłączy swe sily do nich. *Hollandya* zaś iak twierdzą zawrzcę chce z *Francyą* oddzielny pokoy. — Głoszą iedna, że Cesarz szuka pokoiu i medycyi u *Porty*.

Dalszy ciąg piśma pod tytułem: *Niektóre reflexys nad podziałem Polski*, z papierow Angielskich.

Dwór Saski od Narodu Polskiego do następstwa na tron wezwany okazał wiele ociągania się w przyjęciu berła. Lecz ta powolność bez wątpienia skutkiem była stanu tego Xiążęcia, który niedopuszczał muł wrzędzie ukoronowanych głów mieścić się bez dołożenia się Monarchow, od których dla słabości własney lękał się przesładowania.

W tym czasie Potocki nowych stronników robił, i wyniofłości Imperatorowej Rossyiskiey wybornie dogadzał. Ta zaś barzo zręcznie używała niektórych we Francyi popełnionych zdrożności do porownania z rewolucyą Polską dla oczernienia najswiętszych iey zamiarów. Któż wie nawet? Czyli ona przez Emissaryuszow płatnych nie podzegała prawideł anarchii aby zrobiła pretext krajow Polskich zagarnięcia. Nie pierwszy to raz machiawelstwo dworow bezprawia u obcych wzniecało, aby sobie jakies urościć do ukarania zdrożności prawo.

Potocki od Peterburskiego dworu z wielką przyięty był ludzkością. Słuchano iego skarg, pomoc przyrzeczona, i zaraz nastąpił tych obietnic skutek, który inaczey uiszczony niebywa, chybaby interes Projektora złączony był z klienta zamiarami, i gdy nadgroda za pomoc daną wątpliwa dla tego nie jest, który onę dać przyrzeka.

Wkrótce nieszczęśliwa *Polska* napełniona była żołdatami *Rossyiskimi*. Woyska *Polskie* dawały nieiki odpór, ale — — Imperatorowa, która chciała do siły oręza przyłączyć kształt mocney opinii, uformowała Konfederacyą *Targowicką*, złożoną ze stronników *Potockiego*. Tam Rossyiski Minister *Büchler* przepisywał Konsyliarzom prawa, jakie współ-obywatelom Narodu wolnego mieli nakazywać.

W tym czasie też *Prusacy* podkomentą generała *Möllerendorfa* do Polski od strony *Poznanis* i *Gniezna* we-

szli, a ten gwałtowny najazd miał tyle słuszności, ile *Rossyjski*, to jest przemocy nad słabszemi.

Taka to jest historia skrócona podziału *Polski*. To dzieło nieprawości doniesione było Europie przez Manifesta dworów *Berlińskiego* i *Peterzburżskiego*. W tych pamiętnych dla widoczney niesprawiedliwości pismach współ-czyniące Mocarstwa nie zadały sobie przynajmniey tyle pracy, żeby przyczynę iakąkolwiek choć pozorną dały swego najazdu. Przywiodły one tylko za pobudkę weyścia w kraie *Polskie*, wewnętrzne kłótnie dzielące przez niezgody *Polaków*. Gdyby ten powód był dostatecznym na rozerwanie iakiegokolwiek bądź Mocarstwa, pewnieby i każdego sąsiada własność, choćby do niey zgoła nie mając prawa zabrać byłoby wolno, dla tego, że się w nim dziedzice kłóca. Toć i na rozerwanie *Francyi* sprawiedliwe byłyby zapędy, a nawet i na *Hollandyą* i na *W. Brytanią*.

Nim się wykalkuluia wniofski, iakie mogą nastąpić z tego zaboru względem spokojności *Europy* całej, dozwólmy sobie uważyc, iż gdyby osoby niektóre w *Anglii* tyle nieprzyłożyły usiłowania swego, aby odwrócić wojnę, która miała iuż iuż wybuchnąć między *Anglią* i *Rossyą*, nigdybyśmy podobno nieopłakiwali dzisiaj tey nayszkaradnieyszey niesprawiedliwości, iaka popełniona jest w zabranii naysłownieyszey *Prowincyi Polski*, a iakiey przykładu nawet między Narodów dzieiami trudno podobnego znaleźć.

Często mówią o równo wadze Państw Europeyskich. Nim ten wyraz podług różnego mniemania używany, do naszego przystosuiem zdania, musimy wprzód wytłómaczyć, w iakim go sensie bierzemy.

Równowaga *Europy* jest podług nas utrzymanie iakieś między Państwami różnemi wzajemnie wspierającey się mocy, tak, aby żadna z nich większey nie nabrała przewagi na pogńebienie drugiey, lub aby sobie przywłaszczyc nie mogła innemu niepo-

dległemu Państwu nadawania praw arbitralnych. Karol V. Pan Niemiec, Hiszpanu, Belgow, części wielkiej Włoch i za Europejskich niezmiernych krain, przerywać zdawał się równowagę Europy, lecz to Mocarstwo oibrzymską wzrastające ogromnością osłabione zostało pod swym własnym ciężarem, a z jego ułomków uformowało się kilka potężnych w Europie Mocarstw. Ludwik XIV. po wkroczeniu do *Hollandyi*, groził odcięciem wolności Europie, a mniemanie samo, że powszechną Monarchią sobie chciał przywłaszczyć, ściągnęło mu na kark mnóstwo silnych nieprzyjaciół.

Poglądając dziś na niesłychany wzrost Rosyi, wątpić o tym nie można, że gdyby się ow podział Polski utrzymał, zmienionaby pewnie była równowaga Europy. Widoczna bowiem rzecz, iż projekt Imperatorowej trwa zawsze opanować Konstantynopol. Jeśliby ten zamiar, którego uskutecznienie coraz bardziej sporym zbliża się do takowego celu krokiem, do skutku przyszedł, a ktoreżby więc Mocarstwo Europejskie było w stanie oprzeć się Rosyi? Pani absolutna czarnego morza, do którego według upodobania swego mogłaby zabronić wstępu wszystkim Narodom, a oraz mogąc panowanie swe rozszerzyć na morzu szrodiemnym przez floty swoje, opanowawszy cały wschodni handel, uczyniłaby sobie cały świat hołdowniczym.

Rząd czynny i mocny w Konstantynopolu ustanowiony opanowałby w krótcie Egipt cały, przywróciłby dawną mu jego żyźność, i niezmiernie ztamtąd wywoząc korzyści, mogłby nawet łatwą komunikacją znaleźć lądem z Indyami wschodnimi. Stopień mocy, do jakiegoby przyszło to państwo dobrze zarządzone, ktoregoby stolica była w Carogrodzie, jest niekalkulowany. Najwięksi politycy twierdzili zawsze, iż gdyby świat cały był przeznaczony niemiec, iak tylko jednego Monarchę, nayprzyzwoiciej byłoby, aby centrum panowania swego w Carogrodzie założył. (*Reszta w następującym Numerze.*)

FRANCYA

Z Paryża dnia 20 Września. Wpóśród rofterek w Narodzie wskrzeszonych od dwóch partyi *Umiarowanych* i *Surowych*, Konwencya chcąc ugruntować powagę swoją, wynalazła iedyny sposób, aby prywatnie do żadney strony niewiąząc się, w samym tylko swym składzie rozstrzygała kłótnie, starając się zaspokoić zanoszone do siebie od rozmaitych Deputacyi ludu na kilku sessyach żądania.

Jakoż w tym to celu wczesniej ieszcze na sessyi 14. odrzuconym został projekt *Patita*, iżby pod karą aresztu aż do pokoju żaden z Deputowanych nieprzybierał sobie nazwisk: *Marast*, *Równina*, *Góra*, *Umiarkowani* &c. a każdy z nich aby zdł rachunek z czynności swych i mniątka od 14 Lipca 1789.

Lecz że ani ten ieszcze, dość głęboki polityki krok, niezdawał się iednoczyć ani Narodu między klubami, ani Konwencyi między Reprezentantami, zgodziła się zatym Konwencya na iednomyślne prawidło, to jest: połączyć łagodność z surowością. Stało się to na sessyi w dniu drugim *Sansculotidow*, to jest 18. Września.

Tam *Louchet* czytał Adres z Powiatu *Tanorgues* w Departamencie *Ardèche*, donoszący o wzięciu w areszt 4ch hersztów spisku od dawna iuż w Południowych Departamentach knującego się, gdzie Proklamacye iuż wydane były do gotowości powstania na dzień 8. Września w liczbie 100,000. ludzi i obwołania Królem Ludwika XVII. to jest syna Ludwika XVI. iako tego, o którego losie nic ieszcze dotąd Konwencya nieustanowiła, a którego stronnicy w samey nawet Konwencyi znajdować się mogą. Zkąd gdy powstały zwawe spory, i iedni układ zwrócenia tronu nazad, przypisywali Jakobinom, drudzy ich zgoda oczyszczali od tego, *Duhem* żądał nie śmierci iuż, ale wypędzenia z kraju pozostałej całej familii Ludwika XVI. i wszelką tak Szlachtę, iak xięży. Co gdy, chociaż wielką, iednakże konieczną być utrzy-

mywał w Rewolucyi maksymą, wniosł, aby Wydziały ocalenia i bezpieczeństwa, ieszcze przed dniem 21. Września dały opinią, przyprowadzenia tego iak z prętkością, tak z sprawiedliwością do skutku.

Ten wniosek *Duhema* gdy jednomyślnie dekretowanym został, obiecowalo wielu powszechnie w krótkim czasie umyśłów pojednoczenie. A tak oczewista, iż ani Naród, ani Jakobini w zupełnym nie są poróżnieniu z Konwencyą, gdyż to znaczyłoby istotną Anarchią. Francya zaś i rządzą iuż jest i potężną.

Związki z wolnemi sąsiedzkimi Narody widokiem są politycznego składu Francyi. Prócz pojednoczenia się dawniey z *Ameryką*, porozumienia się z Polskimi Patryotami, znaczenia w *Turcyi*, wpływu do wewnętrznego układu w Rzpłtach *Genueńskicy* i *Genueńskicy*, z temi dwiema ostatniemi na nowo ugruntowała swe związki, kiedy w tych dniach wyznaczni zostali za Ministrów do *Genui Villaud*, a do *Geny Adet*.

Ekonomika Rzpłtey roskrzewia się nietylko wśród Narodu, lecz w obcych krajach. Assygnaty, iedyna zasada dzisiejszego znaczenia Francyi, kursują za granicą nawet. W *Bruxelli* wyszła na nowo Proklamacya wskazująca po ostatni raz karę śmierci na tych, którzyby się wzbraniłi lub assygnat brać, lub towarow za ustanowioną cenę przedawać.

N I E M C Y.

Z *Düren* dnia 30. Września. Wczoray weszli Francuzi do *Gürzenich* o milę ztąd, uganiają się za naszymi forpocztami aż pod bramy miasta.

Z *Julii* 30. Września. Cesarscy stoją w *Aldenhofen*, a Fracuzska główna Kwatera w *Burgscheid*. Wyszła ich proklamacya aby pod karami rewolucyinemi powydawano im tych wszystkich Obywateli, którzy przy ustępowaniu ich z tamtych okolic w roku 1792. strzelali za niemi.

Z *Karpen* d. 3. Paździ: Francuzi wczoray wieczorem weszli do miasta *Düren*, gdzie wielkie zdobycze znaleźli.

DODA.

KORRESPONDENTA

NARODOWEGO Y ZAGRANICZNEGO

z Warszawy d 28 Października 1794.

L I S T

Obywatela Nosarzewskiego donoszącego o zaciągnięciu się Moskalaw do woyska Rzpltey.

Z Warszawy dnia 23. Października 1794. Roku.

Nie mogę ci wyrazić obywatelu jakiej doznałem na dniu wczorayszym radości, będąc świadkiem najprzyjemniejszego dla człowieka wolnego zdarzenia. Byłem przytomny kiedy z niewolników ieńcy Rosyjscy, stali się ludźmi wolnymi; kiedy nieznający sprawy, przeciwko której walczyli, poznawszy ją, poprzysięgli dzielić z nami swobody wolności, lub śladką śmierć za nową oyczyznę.

Rostropne i łagodne obchodzenie się z nimi, Generała Ł. żnińskiego, w zadumienie ich wprowadziło, które wkrótce w zaufanie zmieniło się.

Oświadczyli wszyscy, że znają dobroć i słusność sprawy Polskiej, że barbarzyństwo ich panów, którzy ich częst. kroć po tysiącu na jedną stawiają kartę, obmierzła im uczyniło tę ziemię nieszczęśliwą, na której się zrodzili, że wolą umrzeć w nadziei lepszego losu, iek żyć w nieustannej rozpacz.

Po wykonaney przysiędze, odebrali na piśmie zaręczenie rządu, że po skończoney wojnie, nadane im będą grunta i do swobod obywatelskich przypuszczonemi zostaną. Wymówi i sobie, że przeciw Moskwie służyć nie będą, i odebrali zaręczenie, iż na Prusakow tylko użytymi zostaną; a że ci, którzy zdatności swojej i waleczności dadzą dowody, będą awansowani w woyskach Rzpltey na officerow, tak

Oooo

jak już jeden z nich w ostatniej akcji pod Sochaczewem w nadgrode swego mężstwa, na stopień Chorażego wyniesiony został.

Przytomni obywateli: *Turno, Kociell, Sulistrowski, Mysner, Brzostowski, Łażniński, Buchowiecki, Mirski, Wi-ck, Buczyński, Boski, Dugolecki, Jablonowski*, widząc dobrą chęć 250 nowych obrońców kraju, zrobili dla nich składkę 31. czerw: zł: i złotych 12.

Nosarzewski.

FRANCYA

Z Paryża dnia 26. Września.

Nim skutecznienie najlepszych prawideł sprawy pożądaną obfitość, potrzeby tym czasem do życia, dla zapobieżenia rozruchom z niedostatku, utrzymuje rząd pod równym działem. Dla pory dłuższych nocy obmyślono dostatek światła. A tak na każdy wyznaczono dom po 1. funcie świec, i 1. olwy na 10. dni. Ktoby zaś więcej nad to potrzebował, płacić będzie funt łoiowych świec po 40. *Sous*, a wolkowych funt po 8. liwrów.

Tym sposobem oszczędności, przyszła Francya do takiego już stanu skarbu, że zniesione dotąd popalone asygnaty wynoszą 2380. milionow. A i ten jeszcze gestę zwycięstwa tym bardziej polepszają, mimo czasem niektórych przegranych.

Tak fregata *Volontaire* po żwawey bitwie dostała się wprawdzie sześciu Angielskim fregatom, ale też z drugiej strony w 5ciu dniach przyprowadzono do portow Francuzkich 25. nieprzyjacielskich okrętow.

Dnia 14. t. m. wydział ocalenia odebrał wiadomość przez telegrafię, że Republikanie tegoż dnia zbawszy nieprzyjaciół przy *Herzogenbusch* 1500. niewolnika, 8. armat, mnostwo broni, ammunicyi i koni zdobyli. Rójaliści wprawdzie zamysłali znowu podnieść głowę, ale wcześniej odkryto spisek na spalenie portu *St Malo* i inaych, i wysadzenie na ląd Anglikow. Wzięto się zatem przeciw temu do silnych sposobow, które zapal obrońców tym bardziej podwaia.

Dnia 19go t. m. doszła wiadomość z Zachodnich Pyreneow do Paryża, że forteca *Bellegarde* na granicach Hiszpańskich niedaleko od *Perpignan*, po długim blokowaniu wyniszczony z zapasow, poddała się Gener: *Dugommier* na dyktrecyę. Chciał wprawdzie Hiszpański komendant *Marquis Vallesentore* kapitulować, lecz *Dugommier* odpowiedział,

aby los swoy zdali na wspaniałość Francuzow. A wszedłszy znaleźli tam 68 sztuk armat, mnóstwo broni i prochow, tudzież garnizon od 1000. ludzi, ale bez chorągwi. Na tę wieść dekretowała Konwencya: że armia Zachodnich Pyreneow nie przestaje zasługiwać się Ojczyźnie. Miasto *Bellegarde*, nazywać się będzie *Sud libre*. Oswobodzenie granic Francyi w naybliższej Dekadzie uroczystowane będzie, podług planu do tego wydziału Instrukcyi. Wieść o tym zdobyciu rozestana będzie do wszystkich woysk, a do Północnego przez telegrafię.

H O L L A N D Y A.

Z *Hagi d. 4 Października*. Od wczorayszego dnia zapewniają nas że *Herzogenbusch* od Francuzow zdobyty. jeszcze atoli niema o tym urzędowych wiadomości. Podług gazety *Harlemskiej* Prusacy zostaną nad *Renom* jeśli insurekcyja w południowych Prusach ustanie, a rzesza opłaci im słuszne subsidia. Cesarzkie zaś woyska odstąpiły z nad *Renu* nietylko dla przegranych 1790 i 1890 p. m. lecz i dla tego że traktat posiłkowy między Wiedeńskim i Londyńskim dworami, a naszą Rzeczyplą dotąd nieprzyszedł do skutku, którego chce Cesarz oczekiwać w nowej pozycyi miejsca, aby tak wiedział iak się i dokąd obrócić.

N I E M C Y.

Z *Kolonii dnia 29 Września*. Francuzi przy *Rüremunde* przeszędłszy *Mozę*, 25. op nowali to miasto z okolicami. Kommunikacya między *St. strychem* przecięta. W *Venloo* tylko 2. bramy wolne.

Obóz Francuzki stoi także w *Uden* o 2 mile od *Graus*, które miasto wzywali do poddania się, i nawet bombardują.

Z *Frankfurtu dnia 30. Września*. Znowu są Francuzi w *Keyerslautern*, i patrolują aż pyd *Türkheim*. Pruskie woyska ruszać muszą z tąd w *Westfalię*.

Po odstąpieniu Cesarzkich od *Mozy*, pełno tu zbiegłych cywilnych, nawet z Obywateli miast *Kolonii* i *Boiny*. Między takowemi znajduie się *Grafowa Tyszkiewiczow*: synowica Króla Polskiego, tudzież Moskiewscy Posłowie *Simolin* i *Romansów*.

Z *Elberfeld d. 2. Października*. Słychać, że dway

Francuzcy Kommissarze Konwencji obiadowali w tych dniach w Cesarzkim obozie w *Düren* u Grafa *Clairfaut*, a z tamtąd do *Wiednia*, pewnie dla układów pokoju udali się.

Z *Emmerich* d. 3. Paźdz: Dziś rano dowiedzieliśmy się, że armia Gener: *Clairfaut* powtórnie zbitą została. O milę ztąd przeprowadziła przez *Ren* Angielskie bagaże i armaty, wszystko to zapewne do *A.heim*. Około południa zaś przejeżdżający tędy kuryerem Adjutant *Xcia d'Tork* zapewnił, że wojsko Cesarzkie porażone zostało i odpędzone aż za *Erfft*. Francuzi zaś opanowali *Rüremode*, i że kordon *Hannoverskich* wojsk nad *Mozą* rusza dla retrowania się wraz z Angielską armią do *Nimegen*. Depesze jego były do Feldmarszałka *Möllendorfa*, w celu zapewne nakłonienia go, aby wysłał w te strony część wojsk Pruskich.

Z *Kolonii* d. 3. Paźdz: Wczoraj przypuścili Francuzi powszechny atak na Cesarzkich, zbili Gener: *Latour* przy *Düren*, i całą armią około 12. godziny w nocy odpędzili za *Reer*, aż o 4. mile od naszego miasta do *Erfft*, bagaże zaś tey dziś przeprowadzi się przy *Mü lheim* przez *Ren* o milę ztąd. *Julia* już jest w Francuzkich rękach.

Z *Wesel* d. 8. Paźdz: Wojsko *Clairfaut* całe już prawie umknęło za *Ren*, z tym i Gener: *Kerpen* z 4.000. swego wojska musiał ustąpić z *Rüremode* do *Düsseldorf*. Puścili się za nim Francuzi, opanowali *D.6. Neufs*, i zaraz do *Düsseldorf* zaczęli bombardować, tak, że prawie pół przedmieścia spłonęło. Również *Anglicy* i *Hannoveranie* musieli uciec za *Ren* przy *Nimegen*. Kollegia rządowe z *Kliwii* i *Mark* przybyły tu z Archiwami.

Od *Renu* d. 9. Paźdz: Dnia 6. t. m. przy odgłosie wszystkich dzwonów weszli Francuzi do *Kolonii*, a d. 7. do miasta Elektora Kolońskiego *Bonny*.

Z *Drezna* d. 14. Paźdz: Jarmarki i targi w *Lipsku* bardzo źle idą, a z *Brodow* ani jeden tam kupiec nieprzybywa.